

Ogólne dyrektywy wymiaru kary za wykroczenia

AGNIESZKA KANIA

Katedra Prawa Karnego i Postępowania Karnego
Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Zielonogórskiego

1. Wprowadzenie

Przewidziane w art. 18 k.w. kary za wykroczenia wyróżnia zdecydowanie mniejsza dolegliwość w porównaniu z ich odpowiednikami, określonymi w obowiązującym kodeksie karnym (art. 32 k.k.). Stwierdzenie to nie uprawnia jednak do wniosku, że decyzja o ich zastosowaniu pozostaje w sferze dowolności organu orzekającego. Stosowne ograniczenia w tym zakresie wprowadzono już nie tylko za pośrednictwem samego ustawowego zagrożenia — wskazującego na rodzaj kar, jakie mogą znaleźć zastosowanie w danym przypadku — lecz także poprzez normatywne wskazania w postaci: dyrektyw i zasad wymiaru kary, jak również przykładowo wymienionych okoliczności, które uzupełniają postanowienia wynikające z art. 33 § 1 k.w.

Koncentrując uwagę w niniejszym opracowaniu na problematyce ogólnych dyrektyw wymiaru kary za wykroczenia, warto na wstępie zaznaczyć, że ich pierwotna regulacja stanowiła wyraźne nawiązanie do rozwiązań przewidzianych w tej materii w kodeksie karnym z 1969 r. Należy bowiem wspomnieć, iż w art. 50 § 1 k.k. z 1969 r. wskazano, że:

Sąd wymierza karę według swego uznania, w granicach przewidzianych w ustawie, oceniając stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu i biorąc pod uwagę cele kary

w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do skazanego¹.

Podobne wskazanie dla organu orzekającego zawarto również w pierwotnym brzmieniu art. 33 § 1 k.w., w którym stwierdzono, że wymierza on karę według swego uznania, w granicach przewidzianych w ustawie za dane wykroczenie, oceniając stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu i biorąc pod uwagę cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranego².

Istotne zmiany dla prawnowykroczeniowych przepisów dyrektywalnych wiązały się z wejściem w życie kodeksu karnego z 1997 r. Nowa regulacja ogólnych dyrektyw wymiaru kary (art. 53 § 1 k.k.), w której przewidziano, iż:

Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa³,

wpłynęła bowiem — choć oczywiście niecałkowicie — na zmianę dotychczasowej redakcji art. 33 § 1 k.w. Zgodnie z brzmieniem ustawy nowelizującej z dnia 28 sierpnia 1998 r.⁴, która weszła w życie dnia 1 września 1998 r., nieprzystające do nowej filozofii karania określenie „społeczne niebezpieczeństwo czynu” zastąpiono sformułowaniem odwołującym się do „społecznej szkodliwości czynu”. Jednocześnie katalogu ogólnych dyrektyw wymiaru kary za wykroczenia nie uzupełniono o dyrektywę stopnia winy⁵, nie zmieniono kolejności wymienionych w tym przepisie

¹ Ustawa Kodeks karny z dnia 19 kwietnia 1969 r., Dz.U. Nr 13, poz. 94 ze zm.

² Ustawa Kodeks wykroczeń z dnia 20 maja 1971 r., t.j. z dnia 3 lipca 2015 r. poz. 1094 ze zm.

³ Ustawa Kodeks karny z dnia 6 czerwca 1997 r., t.j. z dnia 5 lipca 2016 r., Dz.U. poz. 1137 ze zm.

⁴ Ustawa o zmianie ustawy — Kodeks wykroczeń, ustawy — Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, ustawy o ustroju kolegów do spraw wykroczeń, ustawy — Kodeks pracy i niektórych innych ustaw z dnia 28 sierpnia 1998 r., Dz.U. Nr 113, poz. 717.

⁵ W orzecznictwie karnistycznym podnosi się, iż: „Przepis art. 53 § 1 k.k. wprowadził nową, wcześniej nieznaną dyrektywę, którą wyraża zasada winy jako wyznacznik

dyrektyw prewencyjnych, a ponadto nie dokonano modyfikacji ustawowej redakcji dyrektywy ogólnoprewencyjnej⁶. Poza ingerencją ustawodawcy pozostało również normatywne określenie „organu” wymierzającego karę, co w konsekwencji skłaniałoby do postawienia pytania, czy ogólne dyrektywy wymiaru kary wiążą, w obowiązujących realiach ustrojowych, tylko sądy, czy też odnoszą się do organów, orzekających w ramach trybu mandatowego⁷. Mając na uwadze specyfikę tego postępowania, jak również dostrzeżenie, iż w przypadku wspomnianego trybu postępowania karę (grzywny) *de facto* się nakłada, a nie orzeka, w piśmiennictwie stwierdzono, iż unormowania wynikające z art. 33 § 1 k.w. kierowane są w istocie jedynie do sądów. Jak podkreślał bowiem T. Grzegorzczak:

Jest to o tyle zrozumiałe, że organ mandatowy rozstrzyga na podstawie własnych spostrzeżeń, ewentualnie po ustaleniach dokonanych w ramach czynności sprawdzających (art. 97 § 1 k.p.w.), nie ma więc możliwości dokonania szczegółowej analizy okoliczności, o których mowa w art. 33, ani ich należytego ustalenia, a chodzi przy

kary sprawiedliwej. Zasada ta spełnia w obowiązującym kodeksie karnym, obok funkcji legitymującej odpowiedzialność karną, drugą istotną funkcję, tj. limitującą karę, wyznaczając górną granicę dolegliwości, której sąd nie może przekroczyć, zarówno, jeżeli chodzi o wybór rodzaju, jak i orzeczenie wysokości kary. Innymi słowy orzeczenie kary ponad rozmiar winy jest niedopuszczalne, choćby za tym przemawiały potrzeby prewencji szczególnej, jak i ogólnej”. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 11 lipca 2013 r., II AKa 224/13, Legalis nr 744167.

⁶ Uzasadniając projektowane zmiany, podniesiono, iż: „Nowelizacja niniejsza ma na celu dostosowanie przepisów prawa o wykroczeniach do nowych kodyfikacji karnych z 6 czerwca 1997 r. Między obecnym prawem wykroczeń tak w sferze materialno-prawnej, jak i procesowej, a nowym prawem materialnym i postępowaniem karnym, które obowiązywać ma od 1 września 1998 r. istnieje poważny rozdźwięk, który bez nowelizacji przepisów kodyfikacji dotyczących prawa wykroczeń, uniemożliwi normalne funkcjonowanie organów procesowych i szybkie, zgodne z prawem ściganie wykroczeń”. Uzasadnienie do ustawy o zmianie Kodeksu wykroczeń, Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, ustawy o ustroju kolegiów, Kodeksu pracy i innych ustaw, druk sejmowy nr 169, s. 42, <http://orka.sejm.gov.pl/RejestrD.nsf?OpenDatabase> (dostęp: 2.10.2016); T. Grzegorzczak, *Nowela do prawa wykroczeń. Komentarz*, Kraków 1999, s. 31–32.

⁷ Zob. Art. 2 § 2 pkt 3 ustawy dotyczącej Przepisów wprowadzających Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia z dnia 24 sierpnia 2001 r., Dz.U. Nr 106, poz. 1149, w którym przewidziano likwidację kolegiów do spraw wykroczeń. Zob. także w tym zakresie Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2005 r., SK 45/03, OTK — A 2005, nr 7, poz. 79.

tym o czyny błahе, na które wystarczającą reakcją jest niewielka grzywna, jeżeli tylko sprawca się na nią zgodzi⁸.

W kontekście wyrażonej uwagi, znajdującej zresztą oparcie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, można by więc *de lege ferenda* proponować stosowną zmianę terminologiczną⁹.

⁸ Autor ten jednocześnie zastrzegł, iż: „Nie oznacza to jednak, aby organ mandatuwy nie brał pod uwagę stopnia szkodliwości danego zachowania, stopnia winy czy sposobu działania sprawcy albo stosunków rodzinnych czy majątkowych, z tym jednak, że te ostatnie mają mniejsze znaczenie przy małych grzywnach lub organ ten jest ograniczony w ocenie z uwagi na sztywne wielkości grzywien wprowadzane aktami wykonawczymi do kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia”. T. Grzegorzczak [w:] T. Grzegorzczak, W. Jankowski, M. Zbrojewska, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. T. Grzegorzczak, Warszawa 2013, s. 164. Pogląd ten podzielono również w orzecznictwie. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego: „[...] funkcjonariusze nie mają kompetencji do tego, by miarkować kary, uwzględniając swoje doświadczenie zawodowe i życiowe w stopniu, w jakim czynią to sędziowie. Nie są również organami powołanymi do wymierzania kary w oparciu o swobodę i uznanie, którymi kierują się sądy”. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 września 2014 r., U 4/13, OTK — A 2014, nr 7, poz. 97; zob. także uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2003 r., I KZ 25/03, LEX nr 80384, w której również zwrócono uwagę na jakościową rozbieżność modelu postępowania sądowego i mandatowego. W uchwale tej zaakcentowano zwłaszcza cechy postępowania mandatowego, które decydują o jego specyfice, całkowitej odrębności i nieprzystawalności do podstawowych nawet zasad, reguł i pojęć właściwych postępowaniu sądowemu.

⁹ Pogląd odmienny zaprezentowano natomiast w uzasadnieniu Wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 10 czerwca 2015 r., II GSK 1022/14, Legalis nr 1311990: „Wymierzając grzywnę, policja zobowiązana jest wziąć pod uwagę — zgodnie z art. 24 § 3 ustawy z 20 maja 1971 Kodeks wykroczeń (Dz.U. z 2010 r. Nr 46, poz. 275 z późn. zm. dalej jako »k.w.«) — dochody sprawcy, jego warunki osobiste i rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Ponadto zgodnie z art. 33 § 1 i 2 k.w. organ orzekający wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę za dane wykroczenie, oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu i biorąc pod uwagę cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranego, a także bierze pod uwagę w szczególności rodzaj i rozmiar szkody wyrządzonej wykroczeniem, stopień winy, pobudki, sposób działania, stosunek do pokrzywdzonego, jak również właściwości, warunki osobiste i majątkowe sprawcy, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem i zachowanie się po popełnieniu wykroczenia. Zgodnie z § 3 tego artykułu jako okoliczności łagodzące uwzględnia się w szczególności: 1) działanie sprawcy wykroczenia pod wpływem ciężkich warunków rodzinnych lub osobistych; 2) działanie sprawcy wykroczenia pod wpływem silnego wzburzenia wywołanego krzywdzącym stosunkiem do niego lub do innych osób; 3) działanie z pobudek zasługujących na uwzględnienie;

2. Ogólne dyrektywy wymiaru kary w świetle art. 33 § 1 k.w.

Podjmując się analizy ogólnych dyrektyw wymiaru kary za wykroczenia, należy w pierwszej kolejności stwierdzić, iż nieuniknione kontrowersje interpretacyjne dotyczące niniejszej problematyki wynikają z braku wyróżnienia *expressis verbis* w art. 33 § 1 k.w. dyrektywy stopnia winy. Zgodnie bowiem z intencją autorów wspomnianej nowelizacji z 1998 r. ingerencja ustawodawcy odnosząca się do kwestii winy ograniczyła się jedynie do zniesienia podziału na winę umyślną i nieumyślną, co spowodowało w konsekwencji, iż zawarte w treści art. 33 § 2 k.w. sformułowanie nakazujące uwzględnienie w procesie wymiaru kary także „rodzaj i stopień winy” zastąpiono zwrotem odwołującym się tylko do samego „stopnia winy” sprawcy¹⁰. Pominięcie we wspomnianym art. 33 § 1 k.w. limitującej dyrektywy stopnia winy, co tym samym abstrahuje od karnomaterialnej regulacji art. 53 § 1 k.k., spotkało się z różnymi ocenami w piśmiennictwie prawnowykroczeniowym. Z jednej strony milcząco zaaprobowano taki kształt regulacji¹¹, pomijając jednocześnie głębsze analizy przyjętego kierunku rozwiązań. Z drugiej strony podjęto zaś starania interpretacyjne, wyjaśniające zasadność odmówienia stopniowi winy statusu ogólnej dyrektywy wymiaru kary za wykroczenia. W przekonaniu T. Bojarskiego pominięcie dyrektywy stopnia winy w tre-

4) prowadzenie przez sprawcę nienagannego życia przed popełnieniem wykroczenia i wyróżnianie się spełnianiem obowiązków, zwłaszcza w zakresie pracy; 5) przyczynienie się lub staranie się sprawcy o przyczynienie się do usunięcia szkodliwych następstw swego czynu. Z kolei zgodnie z § 4 jako okoliczności obciążające uwzględnia się w szczególności: 1) uchylony; 2) działanie sprawcy w celu osiągnięcia bezprawnej korzyści majątkowej; 3) działanie w sposób zasługujący na szczególne potępienie; 4) (uchylony); 5) uprzednie ukaranie sprawcy za podobne przestępstwo lub wykroczenie; 6) chuligański charakter wykroczenia; 7) działanie pod wpływem alkoholu, środka odurzającego lub innej podobnie działającej substancji lub środka; 8) popełnienie wykroczenia na szkodę osoby bezradnej lub osoby, której sprawca powinien okazać szczególne względy; 9) popełnienie wykroczenia we współdziałaniu z małoletnim”.

¹⁰ Uzasadnienie do ustawy o zmianie Kodeksu wykroczeń, Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, ustawy o ustroju kolegów, Kodeksu pracy i innych ustaw, druk sejmowy nr 169, s. 43, <http://orka.sejm.gov.pl/RejestrD.nsf?OpenDatabase> (dostęp: 2.10.2016).

¹¹ W. Radecki [w:] M. Bojarski, W. Radecki, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 364–365.

ści art. 33 § 1 k.w. wydawało się w pełni uzasadnione z dwóch ważkich powodów. Zdaniem autora za takim rozwiązaniem przemawiał nie tylko drobny charakter czynów wykroczeniowych, lecz także przepis art. 33 § 2 k.w., w którym prawidłowo zaakcentowano znaczenie stopnia winy sprawcy jako jednej z okoliczności wpływających na wymiar kary za popełnione wykroczenie¹². Zgoła odmienny pogląd wyraził natomiast P. Gensikowski, uznając, iż brak wyeksponowania w art. 33 § 1 k.w. dyrektywy stopnia winy dowodzi braku koherencji z regulacją art. 33 § 2 k.w. oraz z art. 47 § 6 k.w. Z tego też względu autor ten podniósł, iż *de lege ferenda* należałoby postulować nowelizację art. 33 § 1 k.w.: „[...] poprzez wyeksponowanie w tym przepisie dyrektywy proporcjonalności kary do stopnia winy sprawcy wykroczenia”¹³. Jak można przypuszczać, jeszcze dalej idące uwagi *de lege lata* sformułowali ci autorzy, w których ocenie nieobecność dyrektywy stopnia winy w art. 33 § 1 k.w. okazuje się tylko pozorna. W prezentowanej argumentacji podniesiono bowiem, że stopień winy, w kontekście regulacji prawnowykroczeniowej, wyznacza górną granicę wymierzanej kary i pomimo swej alokacji w art. 33 § 2 k.w. zasługuje w istocie na miano ogólnej dyrektywy wymiaru kary w sprawach o wykroczenia¹⁴. Wyrażony pogląd może jednak wzbudzać uzasadnione wątpliwości również z tego powodu, że w istocie trudno byłoby przyjąć, że ostatni z powołanych przepisów wskazuje na limitującą funkcję winy. Jego ustawowa redakcja pozwala wręcz zauważyć, że w obowiązującym brzmieniu niniejszej regulacji wysłowiono — *de facto* pożądane przez część nauki prawa karnego — takie ujęcie winy¹⁵,

¹² T. Bojarski [w:] T. Bojarski *et al.*, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2013, s. 98.

¹³ P. Gensikowski [w:] M. Budyn-Kulik *et al.*, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. P. Daniluk, Warszawa 2016, s. 213.

¹⁴ M. Błaszczuk, W.J. Jankowski, M. Zbrojewska, *Prawo i postępowanie w sprawach o wykroczenia*, Warszawa 2013, s. 60.

¹⁵ W. Mąciór, *Kara dostosowana do stopnia winy sprawcy*, „Rzeczpospolita” 27 maja 2003; *idem*, *O usiłowaniu reformowania prawa karnego*, „Państwo i Prawo” 1992, nr 10, s. 92; J.M. Iwaniec, *Kara celowa a kara sprawiedliwa*, „Przegląd Sądowy” 2004, nr 1, s. 141–142; zob. także B. Janiszewski, *Ogólne zasady sądowego wymiaru kary w nowym kodeksie karnym*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 1999, nr 2, s. 53 n. W piśmiennictwie wyrażono również pogląd, iż nie istnieją żadne przeszkody prawne, aby sąd, bacząc na limitującą dyrektywę stopnia winy (na gruncie kodeksu kar-

które nakazywałoby sądowi wymierzenie kary wprost adekwatnej do stopnia winy sprawcy¹⁶.

Katalog ogólnych dyrektyw wymiaru kary za wykroczenia (33 § 1 k.w.) otwiera dyrektywa stopnia społecznej szkodliwości, która w swej treści wyraża potrzebę zachowania proporcji pomiędzy popełnionym wykroczeniem a orzecaną za tego rodzaju czyn zabroniony karą. Tradycyjnie dyrektywa ta jest uznawana za dyrektywę sprawiedliwościową, stanowiącą punkt wyjścia dla wymiaru kary za wykroczenia¹⁷. Oznacza to więc, iż za pośrednictwem tego wskazania ustawowego dostrzega się możliwość — choć niewątpliwie trudno o *stricte* aptekarskie wyważenie ciężaru czynu oraz odpowiadającej mu sankcji — wyznaczenia granic dla wymiaru kary, których przekroczenie (przez zbytnią surowość bądź łagodność) spowoduje, że zostanie ona odebrana jako niesprawiedliwa forma reakcji prawnej¹⁸. Wobec tego wydaje się zatem, że szczególnie istotne znaczenie w tym zakresie ma regulacja art. 47 § 6 k.w., która za-

nego), wymierzył sprawcy karę do niej współmierną. T. Kaczmarek, *Ogólne dyrektywy wymiaru kary jako problem kodyfikacyjny*, [w:] *Problemy reformy prawa karnego*, red. T. Bojarski, E. Skrętowicz, Lublin 1993, s. 53–54; J. Giezek [w:] J. Giezek, N. Kłaczynska, G. Łabuda, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2012, s. 383; A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2003, s. 335; T. Bojarski, *Společna szkodliwość czynu i wina w projekcie k.k.*, [w:] *Problemy kodyfikacji prawa karnego. Księga ku czci Profesora Mariana Cieślaka*, red. S. Waltoś, Kraków 1993, s. 81.

¹⁶ M. Budyn-Kulik [w:] M. Budyn-Kulik *et al.*, *Kodeks wykroczeń*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2007, s. 112.

¹⁷ W. Radecki, *op. cit.*, s. 364–365. Wspomniany autor określa niniejszą dyrektywę jako wiodącą. Zob. także T. Bojarski, *Problemy wymiaru kary w świetle nowego kodeksu karnego*, [w:] *Polska lat dziewięćdziesiątych. Przemiany państwa i prawa*, t. 2, red. L. Antonowicz *et al.*, Lublin 1998, s. 279. Również w orzecznictwie karnistycznym podkreśla się znaczenie tej dyrektywy, podnosząc, że: „Podstawę do orzeczenia kary stanowi przestępstwo, zaś jej priorytetową miarą jest jego społeczna szkodliwość. Kara współmierna to taka, która stanowi zasłużoną dolegliwość dla sprawcy za naruszenie pozostających pod ochroną prawa dóbr, uwzględniająca rodzaj popełnionego przestępstwa i jego skutki, okoliczności jego popełnienia, podlegającą wartościowaniu ujemną zawartość bezprawia popełnionego czynu, wreszcie osobowość sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste. Respektowanie w procesie sądowego wymiaru kary tych okoliczności daje gwarancję orzeczenia kary sprawiedliwej”. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 25 czerwca 2015 r., II AKa 45/15, Legalis nr 1315457; zob. również Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 26 lipca 2012 r., II AKa 158/12, Legalis nr 733797.

¹⁸ T. Grzegorzczuk, A. Gubiński, *Prawo wykroczeń*, Warszawa 1996, s. 152.

wiera enumeratywny katalog okoliczności o charakterze podmiotowym i przedmiotowym, które decydują o stopniu społecznej szkodliwości czynu. Warto przy tym nadmienić, iż poza zakresem niniejszych determinantów — co tym samym jest koherentne z rozwiązaniami karnomaterialnymi — pozostawiono okoliczności związane z osobą sprawcy¹⁹.

Kolejną dyrektywą, wyróżnioną w treści art. 33 § 2 k.w. pozostaje prewencja ogólna²⁰, która — stanowiąc nawiązanie do kodeksu karnego z 1969 r. — odwołuje się w swojej ustawowej redakcji do „społecznego oddziaływania kary”²¹. Formuła ta, jak oceniono w piśmiennictwie, ozna-

¹⁹ Zob. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2003 r., V KK 222/03, OSNwSK 2007, nr 1, poz. 2730, w którym stwierdzono, że: „Zawarty w art. 47 § 6 k.w. katalog okoliczności istotnych dla oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu nakazuje przyjąć, że relewantne dla takiej oceny są okoliczności związane bezpośrednio tylko z czynem, a nie osobą sprawcy”. W niniejszym judykacie podniesiono nadto, iż: „W sprawach o wykroczenie nie ma ustawowych podstaw do rozważania kwestii znikomej szkodliwości społecznej czynu, skoro »w sferze wykroczeń znajdują się właśnie czyny o znikomym i mniejszym niż znikomy stopniu szkodliwości społecznej, niemniej społecznie szkodliwe« [...]. W konsekwencji Kodeks wykroczeń nie zawiera instytucji, która stanowiłaby odpowiednik regulacji ujętej w art. 1 § 2 k.k., a więc wyłączenia odpowiedzialności z powodu znikomej społecznej szkodliwości czynu”.

²⁰ Warto w tym miejscu wspomnieć, że projekt kodeksu wykroczeń z 1991 r. nie przewidywał wśród wskazań wymiaru kary za wykroczenia potrzeby odwołania się do „społecznego oddziaływania kary”. W art. 32 niniejszego projektu przewidziano, że: „Organ orzekający wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, aby jej rozmiar nie przekraczał stopnia zawinienia oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do ukaranego”. W uzasadnieniu do projektu stwierdzono z kolei, że: „W stosunku do projektu kk i obecnej regulacji /w kk oraz kw/ nie uwzględniono celów ogólnoprewencyjnych, co wydaje się uzasadnione ze względu na charakter wykroczeń — czynów o małej wadze społecznej”. *Projekt kodeksu wykroczeń*, Warszawa 1991, s. 14.

²¹ Należy podkreślić, iż w uzasadnieniu projektu kodeksu karnego z 1969 r. przekonywano, że: „Projekt nie opowiada się za wąsko pojętą prewencją ogólną w sensie odstraszenia innych osób od przestępstwa. Przez społeczne oddziaływanie kary należy rozumieć wpływ, który wymierzona w konkretnym wypadku kara może mieć na każdego, kto w jakikolwiek sposób dowiedział się o popełnionym przestępstwie i o wydanym wyroku. Wymiar sprawiedliwości powinien dążyć do ugruntowania w społeczeństwie prawidłowych ocen prawnych i stosownego do tych ocen postępowania. Społeczne oddziaływanie wymierzonej kary będzie zatem polegało na potwierdzeniu w społeczeństwie przekonania, że w walce z przestępczością zwycięża praworządność, że przestępcy są sprawiedliwie karani. W stosunku do ludzi, dla których zagrożenie karą może mieć

czała konieczność uświadomienia — czy też inaczej mówiąc — przekonania poszczególnych jednostek, że: „[...] popełnienie wykroczeń »nie popłaca«, a ich sprawcy spotykają się ze sprawiedliwą reakcją”²², co tym samym powinno służyć utrzymaniu pożądanej dyscypliny w społeczeństwie. W świetle powyższej wykładni, o *de facto* wyraźnie neutralnym charakterze, nie przesądzono zatem o negatywno- bądź pozytywnoprewencyjnym zabarwieniu celu ogólnoprewencyjnego²³. Warto jednak podkreślić, iż w literaturze przedmiotu wyrażono także bardziej jednoznaczne stanowisko w tym zakresie. Optując za dwuskładnikowym ujęciem „społecznego oddziaływania kary”, w doktrynie przekonywano również, iż realizacja celu ogólnoprewencyjnego może polegać:

nie tylko na odstraszeniu, ale również na oddziaływaniu wychowawczym, ściślej, na kształtowaniu takich postaw i poglądów wśród społeczeństwa, które powstrzymałyby od popełnienia wykroczeń. Tak więc kara realizująca cele ogólnoprewencyjne nie musi odznaczać się zbytnią surowością²⁴.

W świetle przytoczonej wypowiedzi zanegowano tym samym wąskie rozumienie prewencji generalnej, kojarzonej tradycyjnie z odstraszeniem²⁵. Wspomniane odstraszanie uznano zaś za element drugoplanowy, mogący znaleźć urzeczywistnienie tylko wówczas, gdyby było to niezbędne dla szybkiego opanowania „fali naruszeń porządku prawnego”²⁶. Z powyższego wynikałoby więc, iż w ramach społecznego oddziaływania

znaczenie powstrzymujące, społeczne oddziaływanie kary będzie polegało na uchronieniu ich od wejścia w kolizję z prawem. W pewnych wypadkach społeczne oddziaływanie kary może też polegać na zwykłym odstraszeniu zdemoralizowanych jednostek”. *Projekt kodeksu karnego*, Warszawa 1968 r., s. 112; zob. także W. Świda, *Prawo karne*, Warszawa 1978, s. 259; M. Szerer, *Problematyka społecznego oddziaływania kary*, „Państwo i Prawo” 1974, nr 5, s. 27.

²² A. Marek, *Prawo wykroczeń*, Warszawa 1999, s. 117.

²³ Zob. także J. Wojciechowski, *Kodeks wykroczeń. Komentarz. Orzecznictwo*, Warszawa 2005, s. 52; Z. Gostyński, *Prawo wykroczeń w zarysie*, Katowice 1987, s. 104–105.

²⁴ Z. Sienkiewicz [w:] M. Bojarski *et al.*, *Prawo o wykroczeniach*, red. Z. Siwik, Wrocław 1980, s. 113.

²⁵ A. Marek, *Prawo wykroczeń*, s. 117; J. Bafia, D. Egierska, I. Śmietanka, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 1974, s. 85 oraz M. Budyn-Kulik [w:] M. Budyn-Kulik *et al.*, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, s. 110 n.

²⁶ A. Gubiński, *Dyrektywy wymiaru kary*, „Zagadnienia Wykroczeń” 1978, nr 4–5, s. 24.

kary zasadniczy akcent pada na dążenie do umocnienia właściwej postawy społeczeństwa oraz wytworzenie w nim przekonania, że wszelkie przypadki naruszenia prawa spotykają się z odpowiednią oraz szybką reakcją ze strony państwa. Zaprezentowane tutaj ujęcie interpretacyjne korelowało niewątpliwie z tą częścią orzecznictwa sądowego, w której sprzeciwiono się wykładni, prowadzącej do wypaczenia celu ogólnoprewencyjnego²⁷. W jednym ze swych judykatów Sąd Najwyższy przekonywał bowiem, iż:

Przez społeczne oddziaływanie kary należy rozumieć nie tylko dążenie do odstraszenia innych osób od popełniania przestępstw lub przestrożę przed konsekwencjami popełnienia przestępstwa (prewencja ogólna w sensie ścisłym) czy ponadto dążenie do spowodowania postępowania sądowego wobec sprawcy przestępstwa, wzrostu poczucia bezpieczeństwa przed zagrożeniem innych jednostek i wzbudzenie zaufania do systemu prawa i jego funkcjonowania (prewencja ogólna w szerszym znaczeniu), lecz także to, że jest to środek wpływający na społeczną świadomość i kulturę prawną, oddziałując także na poziom etyczny i moralny społeczeństwa w kierunku formowania osobowości ludzkiej przez kształtowanie pozytywnych postaw, a tym samym wzmagający ogólne procesy świadomości społecznej i w związku z tym kształtujący stosunki społeczne²⁸,

w innym zaś dodaje:

Względ na społeczne oddziaływanie kary jako jeden z celów kary podyktowany jest potrzebą przekonania społeczeństwa o nieuchronności kary za naruszenie dóbr chro-

²⁷ Zob. m.in. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 1969 r., II KR 128/69, „Nowe Prawo” 1970, nr 4, s. 629–631; Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 1972 r., VI KZP 64/72, OSNKW 1973, nr 2–3, poz. 18; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 1974 r., V KRN 33/74, OSNKW 1974, nr 9, poz. 166; Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 września 1975 r., VI KZP 14/75, OSNKW 1975, nr 10–11, poz. 134.

²⁸ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1987 r., VI KZP 29/87, OSNKW 1988, nr 1–2, poz. 2; zob. także Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 1974, IV KRN 6/74, OSNKW 1974, nr 7–8, poz. 134, w którym wskazano, że: „Względ na społeczne oddziaływanie kary nie może być rozumiany jednostronnie i tylko w ten sposób, że sprowadza się on wyłącznie do powstrzymywania innych osób od podobnych przestępstw — przykładem bezwzględного pozbawienia wolności. Nie powinno się bowiem pomijać i tego aspektu, że orzeczona w konkretnym wypadku kara ma również służyć kształtowaniu pozytywnych postaw u innych osób, które przypadkowo weszły w kolizję z prawem, a mianowicie skłaniać je do czynnego żalu, wyrażającego się między innymi w niezwłocznym naprawieniu wyrządzonej szkody i szczerym ujawnieniu wszystkich okoliczności popełnienia przestępstwa — w przekonaniu, że taka właśnie postawa będzie właściwie oceniona w toku postępowania karnego i znajdzie odpowiedni wyraz w wymierzeniu kary”.

nionych prawem i nieopłacalności zamachów na te dobra, wzmożenia poczucia odpowiedzialności, ugruntowania poszanowania prawa i wyrobienia właściwego poczucia sprawiedliwości oraz poczucia bezpieczeństwa²⁹.

Jednocześnie warto w tym miejscu nadmienić, iż przedstawiony kierunek wykładni celu ogólnoprewencyjnego znalazł potwierdzenie także we współczesnym orzecznictwie, w którym podniesiono, że:

Względy na społeczne oddziaływanie kary jako jeden z celów kary są podyktowane potrzebą przekonania społeczeństwa o nieuchronności kary [...] ugruntowania poszanowania prawa i wyrobienia właściwego poczucia sprawiedliwości. Nie są one równoznaczne z wymaganiem wymierzenia wyłącznie tylko surowych kar. Oznaczają przede wszystkim potrzebę wymierzenia takich kar, które odpowiadają społecznemu poczuciu sprawiedliwości [...] oraz tworzą atmosferę zaufania do obowiązującego systemu prawnego³⁰.

Wobec podjętych w tym miejscu rozważań nad dyrektywą ogólnoprewencyjną wypada również wspomnieć, iż w literaturze przedmiotu można odnaleźć stanowiska, w których przekonywano bądź o wyłącznie pozytywnoprewencyjnej, bądź też o wyraźnie negatywnoprewencyjnej

²⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1977 r., V KR 190/77, OSNKW 1978, nr 4–5, poz. 44; zob. także A. Krukowski, *Společna treść преступства. Studium z zakresu polityki kryminalnej*, Warszawa 1973, s. 207.

³⁰ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 12 stycznia 2006 r., II AKa 290/05, „Prokuratura i Prawo. Dodatek Orzecznictwo” 2006, nr 6, poz. 90; Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 30 maja 2006 r., II AKa 132/06, Legalis nr 80289; zob. również Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 22 sierpnia 2012 r., II AKa 246/12, Legalis nr 748826, w którym stwierdzono, że: „Istota prewencyjnego oddziaływania kary polega na wpływaniu — także poprzez jej niezbędną, to jest konieczną surowość — na kształtowanie postaw moralnych organizujących społeczeństwa, wiarę w nie i ufność w celowość przestrzegania norm systemy te tworzących. Orzeczona kara winna zatem mieć także wpływ na każdego, kto w jakikolwiek sposób dowiedział się o przestępstwie i zapadłym orzeczeniu. Kara jest również jednym z ważnych środków zwalczania przestępczości, tak w sensie funkcji odstraszałającej, jak i w zakresie kształtowania społecznie pożądanых postaw. Chodzi bowiem o to, aby nawet osoby skazane wdrażać do poszanowania zasad współżycia społecznego oraz do przestrzegania porządku prawnego i tym samym przeciwdziałać powrotowi do przestępstwa”; zob. również Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 1 sierpnia 2013 r., II AKa 222/13, Legalis nr 736466, w którym podniesiono, że: „Względy na społeczne oddziaływanie kary oznaczają potrzebę wymierzenia takich kar, które odpowiadają społecznemu poczuciu sprawiedliwości, dają gwarancję skutecznego zwalczania przestępczości, tworzą atmosferę zaufania do obowiązującego systemu prawnego i potępienia dla ludzi, którzy łamią prawo”.

treści społecznego oddziaływania kary. Przykładowo, w ocenie W. Kotowskiego, sens rozważanego „społecznego oddziaływania kary” (art. 33 § 1 k.w.) odpowiada interpretacyjnie pozytywnoprewencyjnemu „kształtowaniu świadomości prawnej społeczeństwa”, do którego odwołał się ustawodawca w obowiązującym kodeksie karnym (art. 53 § 1 k.k. *in fine*). Negując tym samym zasadność uwzględnienia w ramach wykładni cytowanej formuły elementów negatywnoprewencyjnych, autor ten stwierdził, że celem ogólnoprewencyjnym pozostaje: „[...] wyrobienie przekonania o konieczności przestrzegania prawa”³¹. Podobną opinię, nawiązującą również do aktualnej wykładni dyrektywy prewencji ogólnej na gruncie karnomaterialnym, wyraził też W. Radecki, przekonując w swej wypowiedzi, że ideę ogólnoprewencyjną wyraża: „[...] raczej [...] ugruntowywanie w społeczeństwie przekonania, że pewne wartości są rzeczywiście chronione, a popełnianie czynów karalnych spotyka się z należytą reakcją”. Natomiast w zgoła odmiennym tonie wypowiedział się T. Bojarski. Nawiązując do tradycyjnych założeń idei negatywnoprewencyjnej oraz — jak można przypuszczać — dawnego znaczenia formuły ogólnoprewencyjnej, autor ten (nie tracąc wprawdzie z pola widzenia względów natury pozytywnoprewencyjnych) stwierdził, iż zawarte w kodeksie wykroczeń wskazanie ogólnoprewencyjne oznacza w istocie: „[...] oddziaływanie karą w kierunku odstrasżającym”³².

Zasygnalizowane tutaj spory co do merytorycznej treści dyrektywy ogólnoprewencyjnej nie wyczerpują wielu innych wątpliwości oraz zastrzeżeń, które są formułowane zwłaszcza pod adresem jej dyrektywalnego statusu. W prezentowanej w tym zakresie argumentacji kwestionuje się zaś przede wszystkim możliwość uzyskania, w oparciu o wspomnianą dyrektywę, jakiegokolwiek wskazówki, na podstawie której organ orzeka-

³¹ W. Kotowski, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 88.

³² T. Bojarski, *Polskie prawo wykroczeń. Zarys wykładu*, Warszawa 2009, s. 143–144; zob. także Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2008 r., III KK 345/07, OSNKW 2008, nr 6, poz. 49, jak również Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 28 listopada 2012 r., II AKa 248/12, Legalis nr 733808, w którym z kolei stwierdzono, że: „[...] wymiar kary nie może być oddziaływaniem nakierowanym na odstrasżanie innych, gdyż sprawca nie byłby traktowany podmiotowo. Wypowiadając się wprost, iż doliczenie dodatkowo do wysokości kary jeszcze pewnego okresu czasu [...] w imię straszenia nieokreślonych innych osób nie jest do zaakceptowania, chociażby ze względów humanitarnych”.

jący mógłby wyrobić sobie chociażby bardzo pobieżny pogląd na to, jaka co do rodzaju i wysokości kara realizowałaby cel ogólnoprewencyjny. W kontekście wyrażonej tutaj obawy co do praktycznej przydatności analizowanej dyrektywy nie bez racji podnosi się, iż cel ogólnoprewencyjny zawiera się *de facto* w sankcji karnej określonego przepisu, której zastosowanie — następujące zgodnie z pozostałymi wskazaniem wymiaru kary — powinno sprzyjać kształtowaniu sprawiedliwej reakcji prawno-wykroczeniowej³³ i tym samym utwierdzać społeczeństwo w przekonaniu, że popełnienie czynu zabronionego spotyka się z właściwą reakcją ze strony państwa.

Katalog ogólnych dyrektyw wymiaru kary za wykroczenie uzupełnia dyrektywa prewencji indywidualnej, której sens został powiązany z celami zapobiegawczymi i wychowawczymi, jakie wymierzona kara powinna osiągnąć w stosunku do ukaranego. W orzecznictwie podkreśla się przy tym, iż:

Położenie większego nacisku na realizację celu kary w zakresie osiągnięcia zadań zapobiegawczych i wychowawczych w stosunku do sprawcy przestępstwa może nastąpić w szczególności wtedy, gdy popełnienie tego przestępstwa nie jest wynikiem głębokiej demoralizacji sprawcy, lecz swego rodzaju odstępstwem od dotychczasowej linii postępowania, cechującego człowieka przestrzegającego zasad współżycia społecznego³⁴.

Znacznie więcej kontrowersji wzbudza natomiast próba określenia wzajemnych relacji pomiędzy wskazanymi celami indywidualnoprewencyjnymi. Z jednej strony podkreśla się, iż wspomniane cele stanowią dwie odrębne kategorie jakościowe, a uwzględnienie jednego z nich — w zależności od charakterystyki sprawcy z punktu widzenia potrzeb prewencyjnych — skutkuje odpowiednio: „[...] złagodzeniem bądź zaniechaniem redukcji surowości kary”³⁵. Z drugiej strony zaś podnosi się, iż pomiędzy wyróżnionymi celami zachodzi stosunek zawierania. W ocenie

³³ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 28 listopada 2012 r., II AKa 248/12, Legalis nr 733808.

³⁴ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 1976 r., III KR 164/76, Legalis nr 19546. Pogląd ten, wyrażony wprawdzie na gruncie kodeksu karnego z 1969 r., zachowuje niewątpliwie aktualność w kontekście prawnowykroczeniowej interpretacji dyrektywy indywidualnoprewencyjnej.

³⁵ R. Kaczor, *Prewencja indywidualna jako dyrektywa sądowego wymiaru kary*, Rozprawa doktorska, niepubl., Wrocław 2006, s. 84.

A. Tobisa cel wychowawczy mieściłby się w celu zapobiegawczym. Stąd też — w kontekście rozważań na tle dyrektywy szczególnoprewencyjnej, przewidzianej w kodeksie karnym — autor ten sugerował bądź całkowite wyeliminowanie zwrotu, odwołującego się do celu wychowawczego, bądź też zastąpienie go inną redakcją ustawową, nakazującą uwzględnienie w procesie wymiaru kary „celów zapobiegawczych, a w szczególności wychowawczych”³⁶. W jeszcze innej argumentacji przekonywano, iż wyróżnione cele szczególnoprewencyjne nie mają wobec siebie charakteru przeciwstawnego. Zdaniem zwolenników tego poglądu realizacja celu wychowawczego oraz zapobiegawczego przebiega w istocie równolegle, a ich równoczesna ocena pozwalałaby na wymierzenie właściwej kary³⁷. Podstawowym elementem spajającym wymienione cele jest dążenie do zminimalizowania prawdopodobieństwa powrotu sprawcy na drogą przestępczą, co w konsekwencji uprawniałoby do stwierdzenia, iż spodziewanym efektem oddziaływania indywidualnoprewencyjnego będzie bądź świadoma rezygnacja przez ukaranego z popełnienia kolejnego wykroczenia, bądź dołożenie z jego strony większej staranności o to, aby w przyszłości uniknąć popełnienia czynu nieumyślnego³⁸. Na podstawie powyższych ustaleń można by więc wysunąć wniosek, iż różnice zachodzące pomiędzy rozważanymi tutaj celami tkwią *de facto* w próbie osiągnięcia za ich pośrednictwem mniej bądź bardziej ambitnych efektów. O ile bowiem cel wychowawczy stawia przed sobą szczytne zadanie w postaci moralnej poprawy sprawcy, o tyle cel zapobiegawczy wyraża w swej istocie już znacznie skromniejsze wymagania³⁹.

³⁶ A. Tobis, *Wątpliwa spójność przepisów*, „Rzeczpospolita” z dnia 12 lipca 1996 r.

³⁷ J. Bafia, D. Egierska, I. Śmietanka, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 1980, s. 85.

³⁸ M. Siewierski, *Sprawiedliwy wymiar kary*, „Zagadnienia Wykroczeń” 1973, nr 4–5, s. 67.

³⁹ J. Giezek, [w:] J. Giezek, N. Kłaczyńska, G. Łabuda, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2007, s. 400. Zob. także Wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 8 stycznia 2013 r., II AKa 110/12, Legalis nr 1092687, w którym stwierdzono, że: „W ramach prewencji indywidualnej orzeczona kara ma spełniać cele zapobiegawcze, a to uświadomić sprawcy fakt naruszenia obowiązujących norm społecznych i stanowić na przyszłość bodziec zniechęcający do popełnienia przestępstwa oraz cele wychowawcze prowadząc do takiej zmiany w postawie sprawcy

Mając na uwadze przedstawione powyżej najważniejsze przesłania, jakie wynikają z ogólnych dyrektyw wymiaru kary za wykroczenia, należałoby także zastanowić się, czy którąś z nich można in abstracto uznać za dyrektywę dominującą. Odnosząc się do tego zagadnienia, trzeba w pierwszej kolejności zaznaczyć, iż — podobnie jak w przypadku regulacji karnomaterialnej⁴⁰ — również w odniesieniu do rozwiązań prawnowykroczeniowych ustawodawca nie zawarł żadnego wskazania, które świadczyłoby o ustawowej preponderancji jednej z dyrektyw. Spośród wyrażonych w tym zakresie propozycji interpretacyjnych wydaje się, iż w kontekście art. 33 § 1 k.w. należałoby podzielić pogląd o *de facto* równoważnym charakterze ogólnych dyrektyw wymiaru kary wymienionych w niniejszym przepisie. W konsekwencji wypadałoby więc podkreślić, iż główną rolę można przypisać tej dyrektywie wymiaru kary, która taki status uzyska w ramach konkretnego przypadku⁴¹. Zasadnie więc stwierdzono w orzecznictwie, iż: „[...] wybór najwłaściwszej dyrektywy zależy od oceny sądu”⁴².

3. Kontrowersje w zakresie praktycznej przydatności ogólnych dyrektyw wymiaru kary za wykroczenia

Obecność ogólnych dyrektyw wymiaru kary na płaszczyźnie prawnowykroczeniowej wzbudza już od dawna pewne wątpliwości w literaturze przedmiotu. Niezależnie bowiem od narosłej wokół wspomnianych wskazań ustawowych tkanki interpretacyjnej nadal aktualne są pytania przede wszystkim o to, w jaki sposób można przełożyć sens przepisów

wobec wartości chronionych przez prawo, która wynika z internalizacji norm społecznych i ma charakter trwały”.

⁴⁰ Zob. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 17 grudnia 2009, II AKa 223/09, KZS 2010, nr 2, poz. 32.

⁴¹ A. Gubiński, *op. cit.*, s. 27; A. Krukowski, *Spoleczne niebezpieczeństwo czynu jako dyrektywa wymiaru kary za wykroczenia*, „Zagadnienia Wykroczeń” 1973, nr 1, s. 35.

⁴² Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 1973 r., V KRN 281/73, OSNKW 1974, nr 3, poz. 45; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 1972 r., Rw 331/71, OSNKW 1972, nr 9, poz. 145; zob. także Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 1972 r., V KRN 215/72, OSNKW 1972, nr 11, poz. 173.

dyrektywalnych na konkretny rodzaj i rozmiar kary⁴³. Przestrzegając tym samym przed zbyt pochopnym przecenianiem wartości wynikających z ogólnych dyrektyw w piśmiennictwie, stwierdzono, że tego rodzaju rozwiązania kodeksowe: „[...] stanowią najczęściej mistyfikację służącą do podtrzymywania złudzeń, że racjonalizowanie kary następować może ściśle wedle przyjętych przez ustawę paradygmatów, w sposób całkowicie niezależny od autonomicznych dyspozycji sędziego do uwzględniania innych zespołów wartości i ich preferencji, wynikających z własnych postaw oceniających”⁴⁴. Rozwijając ten pogląd, można by zatem dopowiedzieć, iż trudności związane z transpozycją określonych wskazań dyrektywalnych na płaszczyznę praktyki stosowania prawa nie wykluczają więc całkowicie sytuacji, iż organ orzekający będzie niekiedy musiał odwołać się do nieformalnego taryfikatora w postaci swojej wiedzy oraz zdobytego doświadczenia życiowego i zawodowego⁴⁵. Kwestionując znaczenie ogólnych dyrektyw wymiaru kary orzekanej za wykroczenia, podniesiono także, iż za pominięciem ich w odniesieniu do czynów wykroczeniowych przemawia również sam ciężar gatunkowy wykroczenia i tym samym zachodzące za pośrednictwem tego czynnika zasadnicze różnice pomiędzy wykroczeniem a przestępstwem. Wobec powyższego sformułowano przekonanie, iż: „Czyny te stanowią zachowania w niewielkim tylko stopniu tworzące stan bezprawia i tak poważne zalecenia (dyrektywy) biegną nieco ponad przedmiotowym charakterem wykroczenia”⁴⁶.

⁴³ Mając na uwadze złożoność tego problemu, w sposób nieco lapidarny stwierdził P. Albrecht, iż droga do wymierzenia kary — ujmując obrazowo — jest dla organu orzekającego: „[...] każdorazowo na końcu skokiem do zimniej wody”. Zob. P. Albrecht, *Aktualne kierunki rozwoju wymiaru kar w prawie szwajcarskim*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 1999, nr 2, s. 89.

⁴⁴ T. Kaczmarek, *O pozytywnej prewencji ogólnej w ujęciu projektu kodeksu karnego*, „Palestra” 1995, nr 3–4, s. 63 n.

⁴⁵ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 20 grudnia 2012 r., II AKa 110/12, [http://orzeczenia.rzeszow.sa.gov.pl/content/\\$N/154000000001006_II_AKa_000110_2012_Uz_2013-01-08_001](http://orzeczenia.rzeszow.sa.gov.pl/content/$N/154000000001006_II_AKa_000110_2012_Uz_2013-01-08_001) (dostęp: 7.10.2016), w którym odwołano się do znaczenia zasady prawidłowego rozumowania, a także wiedzy oraz doświadczenia życiowego przy wymiarze kary.

⁴⁶ T. Bojarski [w:] T. Bojarski *et al.*, *Kodeks...*, s. 98.

Wyrażony pogląd, bliski z pewnością praktyce stosowania prawa, a zwłaszcza trybowi mandatowemu⁴⁷, wymagałby jednakże zastanowienia się co do dalszych losów pozostałych wskazań wymiaru kary, zwłaszcza okoliczności wymienionych w art. 33 § 2 i 3 k.w., które wszak odgrywają istotną rolę konkretyzującą przesłania, jakie wynikają z ogólnych dyrektyw wymiaru kary. Starając się tym samym zneutralizować wysunięte powyżej obawy co do praktycznego znaczenia ogólnych dyrektyw wymiaru kary za wykroczenia, należałoby również stwierdzić, iż pomimo formułowanych w piśmiennictwie zastrzeżeń w normatywnym brzmieniu art. 33 § 1 k.w. dostrzega się w istocie swoistą metodykę pomocną w procesie indywidualizacji wymierzanej kary. Ponadto, za pozostawieniem omawianej regulacji na płaszczyźnie prawnowykroczeniowej przemawia także potrzeba zachowania pewnych standardów legislacyjnych, które są znamienne dla odpowiedzialności typu represyjnego⁴⁸. Należy bowiem podkreślić, iż sankcjonująco-dyscyplinujący charakter norm przewidujących odpowiedzialność za wykroczenia wiąże się przecież z poddaniem obywatela określonej formie ukarania oraz sankcji⁴⁹, której zastosowanie — jak się wydaje — nie powinno pozostawać poza uwagą ustawodawcy.

Ewentualne pominięcie ogólnych dyrektyw wymiaru kary za wykroczenia rodziłoby zatem pytanie, co w istocie decydowałoby o zastosowaniu określonych konsekwencji prawnych wobec ukaranego. Poprzestanie na swobodnym uznaniu, nawet wówczas gdy pozostałoby ono w ustawowo określonych granicach, wydaje się mało przekonujące. Negatywnym probierzem w tym zakresie byłoby również orzekanie o karze wyłącz-

⁴⁷ Zob. cyt. już Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 września 2014 r., U 4/13, OTK — A 2014, nr 7, poz. 97.

⁴⁸ Zob. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 lipca 2003 r., P 10/02, OTK — A 2003, nr 6, poz. 62; Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 lipca 2009 r., P 65/07, OTK — A 2009, nr 7, poz. 114; Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 listopada 2004 r., K 18/03, OTK — A 2004, nr 10, poz. 103; Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2011 r., I KZP 31/10, OSNKW 2011, nr 3, poz. 23.

⁴⁹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 listopada 2003 r., SK 22/02, OTK — A 2003, nr 9, poz. 97; Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 grudnia 1998 r., K 41/97, OTK 1998, nr 7, poz. 117; Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 grudnia 1993 r., K 7/93, OTK 1993, nr 2, poz. 42; Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 kwietnia 1995 r., K 11/94, OTK 1995, poz. 12; Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 listopada 2010 r., P 29/09, OTK — A 2010, nr 9, poz. 104.

nie w oparciu o zasady wymiaru kary oraz przykładowo wymienione okoliczności łagodzące i obciążające. Oceniając krytycznie zwłaszcza tę ostatnią propozycję, warto w tym miejscu wspomnieć, że już w dawnej literaturze nie tylko zwracano uwagę na trudności związane z zaklasyfikowaniem wspomnianych okoliczności do jednej bądź drugiej grupy, lecz także podnoszono, iż tego rodzaju zabieg legislacyjny czerpałby wprost swoje uzasadnienie z czystej teorii odpłaty⁵⁰.

4. Uwagi końcowe

Reasumując dotychczasowe ustalenia, należałoby przede wszystkim stwierdzić, iż pomimo zaprezentowanych obaw w stosunku do praktycznej przydatności ogólnych dyrektyw wymiaru kary za wykroczenia, ich obecność w kodeksie wykroczeń nie zasługuje na całkowite zdeprecjonowanie. W przekonaniu tym utwierdza przeświadczenie, że decyzja o rodzaju i rozmiarze kary za wykroczenia nie powinna stanowić rezultatu „potocznej obserwacji życiowej” czy też przejawu „zdrowego rozsądku” podejmujących ją podmiotów. Stopień trudności w zakresie zdefiniowania również i tych „determinantów pozaustawowych” mógłby w istocie okazać się tak intelektualnie skomplikowany, jak próba przełożenia na język praktyki — w istocie najbardziej kontrowersyjnego — celu dyrektywalnego w postaci społecznego oddziaływania kary (art. 33 § 1 k.w.). Konkludując, należy więc stwierdzić, że choć wypada zgodzić się ze stwierdzeniem, iż wymiaru kary nie można zestawiać z prostym, arytmetycznym obliczaniem⁵¹, to jednak w ramach tego procesu nie sposób byłoby marginalizować zwłaszcza roli dyrektywy społecznej szkodliwości czynu oraz dyrektywy indywidualnoprewencyjnej. Można bowiem przypuszczać, że wprowadzenie ich przetaryfikowanie na konkretny wymiar kary stanowi niełatwe zadanie dla organu orzekającego, to jednak

⁵⁰ J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1932, s. 118–119; zob. także A. Zachuta, *Regres w miejsce postępu — czyli art. 214 § 1 k.p.k. po nowelizacji*, „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 5, s. 17. W orzecznictwie podnosi się, iż: „Kara musi być celowa, nie może stanowić jedynie ślepej odpłaty za wyrządzone zło”. Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 września 2013 r., II AKa 242/13, Legalis nr 999557.

⁵¹ A. Gubiński, *Okoliczności łagodzące i obciążające*, „Zagadnienia Wykroczeń” 1978, nr 6, s. 49.

obecność wspomnianych regulacji przeciwdziała jawnemu przekraczaniu granic swobodnego uznania przez organ orzekający.

General directives of the sentencing for infractions

Summary

This study focuses on the issue of general directives of the sentencing for infractions. In that regard, the study not only makes a reference to the statutory wording of the said regulations but also draws attention to the traditional interpretative controversies related to that issue. Furthermore, the article presents that view that although translating prescriptive provisions into practice is not an easy task, the existence of the said regulations prevents the adjudicating body from crossing the borders of discretion.

Keywords: infraction, judicial sentencing, directives of the sentencing for infractions.